

# PRZEGLĄD PEDAGOGICZNY

TYGODNIK

ORGAN TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH  
T. N. S. W.

POD REDAKCJĄ HENRYKA GALLEGO

Nr. 23-24 Warszawa, 9 września 1933 r. R. LII (17).

TREŚĆ: Nowe programy—229. Delegacja T. N. S. W. u P. Wiceministra K. Pierrackiego—231. W sprawie zwrotu opłaty szkolnej za dzieci urzędników państwowych—232. Z. *Herfurtowa*. Kurs dla dyrektorów szkół średnich—234. Z. XV Międzynarodowy Kongres Nauczycielstwa Szkół Średnich—236. Dr. *Wojciech Gottlieb*. Z czasopism angielskich i amerykańskich—237. Dr. *Eug. Piasecki*. Zgon zasłużonego higienisty — 238. Grosz na budynki szkolne — 239. Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W. — 239. Kronika — 241

## Nowe programy.

Realizacja nowej szkoły polskiej posuwa się naprzód szybkimi krokami. Pierwszy etap, natury formalnej, zakończył się w roku ubiegłym przyjęciem przez Izby Ustawodawcze ustawy o nowym ustroju szkolnym, jak również i ustawy o szkołach niepaństwowych. Ramy były gotowe, trzeba było w nie wlać treść żywotną. Praca trudna, przesadzająca na lat wiele, czem ma być szkoła polska.

Ministerstwo do pracy tej przystąpiło niezwłocznie i wykonało ją w krótkim czasie. Dochodziły nas już słuchy o trudach rozlicznych komisji ministerjalnych, a także i o ścieraniu się różnych poglądów metodycznych i wychowawczych. Może kiedyś będzie nam dane przeniknąć okiem do tych pracowni, z których wyszły nowe programy; ciekawa to będzie karta z dziejów naszego szkolnictwa.

Owoc tych poczynań leży przed nami pod postacią programów wszystkich przedmiotów siedmiu klas szkoły powszechnej i czterech klas gimnazjum. Programy są narazie przeważnie projektami, drukowanymi na prawach rękopisu. Ministerstwo pragnie zbadać opinię szerokich warstw nauczycielskich, zanim projektom nada ostateczną redakcję.

I tu zaczyna się praca naszego Towarzystwa. W pełni świadomości doniosłej roli nowych programów szkolnych, zmieniających zasadni-

czo strukturę nauczania w szkole powszechnej, a zwłaszcza w szkole średniej, ożywieni gorącym pragnieniem odegrania czynnej roli w tem tak ważnem dziele oraz rzetelnego współdziałania z naszymi władzami oświatowymi, czując odpowiedzialność, jaka na nas ciąży, jako jedynej samodzielnej instytucji, jednoczącej najznacniejszy odłam nauczycielstwa szkół średnich, powinniśmy ze swego zadania wywiązać się jak najlepiej.

Pierwsze kroki już uczyniono. Zarząd Główny otrzymał dzięki uprzejmości Wydziału Programowego Min. W. R. i O. P. pewną liczbę egzemplarzy nowych programów jeszcze w okresie wakacyjnym i natychmiast zajął się ich rozsyłaniem. Egzemplarze otrzymały wszystkie Zarządy Okręgowe, jak również i Zarządy wszystkich większych Kół, a także fachowi znawcy spraw szkolnictwa i wychowania oraz poszczególnych przedmiotów, wybrani spośród profesorów uniwersytetu, działacze oświatowych i najwybitniejszych nauczycieli. Jednocześnie rozpoczęła działalność w zakresie oceny programów Komisja Pedagogiczna przy Zarządzie Głównym T. N. S. W., która na posiedzeniu w dn. 30 sierpnia przeprowadziła przedwstępną dyskusję w tym przedmiocie.

W okólniku, który Zarząd Główny rozesał do Kół i Okręgów w sprawie programów, czytamy, co następuje:

„Niezwykle ważny okres w rozwoju naszego szkolnictwa, który przeżywamy wszyscy w związku z wejściem w życie nowych programów, nakłada na nas podwójny obowiązek. Jako nauczyciele jesteśmy obowiązani, co więcej, uważamy za swój punkt honoru jak najdokładniej przestudjować nowe programy, by w pełni stać na wysokości zadania, które na nas nałożą nowe przepisy. Jako członkowie T. N. S. W. powinniśmy wyzyskać teren naszej organizacji dla możliwie gruntownego przedyskutowania wszystkich wątpliwości, jakie mogłyby się na ich tle wyłonić w związku z praktyką szkolną. Wątpliwościami temi mamy podzielić się z władzami szkolnemi.

„Prosimy tedy Szanownych Kolegów, by na terenie poszczególnych Kół, czy Sekcyj przedmiotowych w Kołach o ile możności już w miesiącu sierpniu zorganizowali zebrania informacyjno-dyskusyjne na temat nowych programów oraz by wiadomości o tych zebraniach oraz wnioski z poszczególnych dyskusyj zechcieli nam zakomunikować. Byłoby pożądanem, żeby wnioski te miały charakter jak najbardziej pozytywny, t. j., o ile na jakimś punkcie nasuwają się wątpliwości czy trudności w zastosowaniu programów, by podawały projekt wyjścia z sytuacji.

„Nie wątpimy, że w zebraniach dyskusyjnych na terenie poszczególnych Kół zechcą wziąć udział także Koledzy, którzy w ciągu wakacyj były uczestnikami państwowych kursów informacyjnych, i że wzbogacą dyskusję informacjami, zdobytymi na kursach”.

Dalsza praca stanie się więc udziałem Okręgów i Kół. W najliczniejszym z Kół, stołecznem, już się rozpoczęła. Zarząd Koła Warszawskiego zainicjował cykl konferencji instruktorów ministerjalnych, który zaznajomiłby nauczycielstwo z istotą i celami programów gimnazjalnych. Spodziewać się należy, że i inne ośrodki naszego życia organizacyjnego pójdą za tym przykładem.

Dziś za wcześnie jeszcze wypowiadać jakiegokolwiek uwagi o projektach nowych programów. Będzie na to czas, kiedy napłyną materiały od Okręgów, Kół i poszczególnych fachowców. Przypuszczamy,



że i na łamach naszego pisma rozwinie się na ten temat rzeczowa dyskusja.

I jeszcze jedno: leży na nas, nauczycielach, obowiązek nie tylko gruntownego zaznajomienia się z projektami nowych programów, ale także pilnego obserwowania, jak wyglądają te programy w świetle ich realizacji, na płaszczyźnie życia szkolnego. Takie wezwanie słyszeliśmy ze strony przedstawicieli Ministerstwa, co świadczyłoby o tem, że ostateczna krystalizacja programów oprzeć się ma na szerokiej podstawie doświadczalnej.

## Delegacja T. N. S. W. u P. Wiceministra K. Pierackiego.

P. Wiceminister W. R. i O. P., K. Pieracki, przyjął w dniu 26 czerwca 1933 r. delegację Zarządu Głównego T. N. S. W. w osobach: p. prezesa Wł. Grabskiego, sekretarza generalnego T. Mikułowskiego, zastępcy sekretarza R. Mańkowskiego i skarbnika Wł. Kopczewskiego.

Delegacja złożyła P. Wiceministrowi oraz poparła ustnymi wywodami dwa memorjały: jeden, dotyczący cofnięcia przez Rząd zasiłków dla urzędników państwowych na opłacanie wpisów za dzieci w szkołach prywatnych, drugi — w sprawie zaopatrzenia weteranów szkolnictwa. Tekst memorjału w sprawie pierwszej znajdują czytelnicy „Przeglądu” na innym miejscu, w sprawie drugiej, która jest przedmiotem zabiegów Zarządu Głównego T. N. S. W. od szeregu lat, delegaci usilnie prosili P. Wiceministra o przyspieszenie wykonania rezolucji sejmowej, wzywającej Rząd do zaopatrzenia weteranów szkolnictwa. P. Wiceminister udzielił dłuższych wyjaśnień w sprawie powodów, które skłoniły Rząd do cofnięcia zasiłków oraz w sprawie trudności, na jakie natrafia ewentualna pomoc Ministerstwa dla szkół prywatnych wobec bardzo ograniczonych kredytów. Z wyjaśnień P. Wiceministra przekonała się delegacja, iż trudne położenie szkolnictwa prywatnego jest w pełni rozumiane w Ministerstwie, jakkolwiek szanse zmiany rozporządzenia, lub przyjęcia z pomocą szkołom prywatnym w obecnej sytuacji są nieznaczne. Sprawa weteranów szkolnictwa spotkała się, jak zawsze, z bardzo życzliwym przyjęciem ze strony P. Wiceministra.

W dalszym ciągu delegacja poruszyła szereg aktualnych spraw szkolnictwa średniego, w szczególności prosiła o przyspieszenie rozporządzenia wykonanego do noweli w sprawie Pragmatyki nauczycielskiej, zwłaszcza o ile chodzi o kwalifikacje nauczycieli. W sprawie ustawy o kwalifikacjach nauczycielskich delegacja prosiła o dodatkowy termin egzaminów uproszczonych, który umożliwiłby zdobycie kwalifikacji nauczycielom niewykwalifikowanym, lub rozszerzenie kwalifikacji dla tych z pośród wykwalifikowanych, którzy posiadają kwalifikacje, ograniczone do jednego tylko przedmiotu. Delegaci prosili o rozważenie, czy nie możnaby dla tych ostatnich kolegów w poszczególnych wypadkach uzyskać rozszerzenia kwalifikacji w drodze zarządzeń Ministerstwa, opartych na postanowieniach §§ 5 i 6 Ustawy Kwalifikacyjnej. Z wyjaśnień P. Wiceministra wynikało, że sprawa ta będzie rozwiązywana raczej przez indywidualne zezwolenia na nauczanie, udzielane przez Kuratora.

W dalszym ciągu delegaci poruszyli sprawę zwalniania od taksy administracyjnej w szkołach państwowych dzieci nauczycieli w myśl wielokrotnych postulatów Walnych Zgromadzeń T. N. S. W. i przypomnieli podnoszoną już uprzednio sprawę z niżej kolejowych dla nauczycieli szkół prywatnych oraz dla kontraktowych nauczycieli szkół państwowych. W tej sprawie delegaci przedstawili P. Wiceministrowi przebieg starań, podejmowanych samodzielnie przez Zarząd Główny T. N. S. W. w Ministerstwie Komunikacji, które to starania, niestety, dotychczas nie zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Delegaci prosili ponownie o poparcie tej sprawy w Ministerstwie Komunikacji.

W związku z licznymi skargami, nadchodzącymi do Zarządu Głównego z prowinjii, delegaci przedstawili trudności, na jakie narażone jest nauczycielstwo w związku z późnemi terminami rozpoczynania egzaminów maturalnych,

skutkiem czego np. nauczyciele, udający się na kursy wakacyjne, nie mają wakacyj nawet w wymiarze, przewidzianym dla urzędników państwowych. Delegaci prosili również o przyspieszenie wypłat za egzaminy maturalne, wiadomo bowiem, że niektóre Kuratoria Okręgów Szkolnych, przypuszczalnie z braku kredytów, zalegają dłuższy czas z wypłatą tak egzaminacyjnych. Z wyjaśnień P. Wiceministra wynikało, że wcześniejsze rozpoczęcie egzaminów maturalnych nie jest przewidziane, natomiast przyspieszenie wypłaty tak jest zupełnie możliwe.

Następnie delegaci prosili o możliwe ograniczenie przydziałów i przenoszeń nauczycielstwa szkół średnich do szkół powszechnych, co najczęściej nie jest korzystne dla szkoły powszechnej, wiąże się zaś z licznymi niedogodnościami dla nauczycielstwa.

W sprawie szkolnictwa komunalnego delegaci prosili o przyspieszenie rozporządzenia wykonawczego z uwzględnieniem uchwał Zjazdu T. N. S. W. W sprawie zaliczania lat pracy w służbie państwowej delegaci prosili o stosowanie wszystkich postanowień art. 107 i 109 Ustawy Uposażeniowej, których postanowienia zostały, jak wiadomo, częściowo zawieszane przez uchwałę Rady Ministrów.

Wreszcie delegaci prosili P. Wiceministra o wyjaśnienia w sprawie organizacji kursów wakacyjnych dla nauczycielstwa szkół średnich (na które znaczna część nauczycieli, mimo wniesionych podań, nie została przyjęta), oraz w sprawie nowych programów i podręczników szkolnych.

P. Wiceminister na wszelkie kwestje, podnoszone przez delegację, udzielił szczegółowych wyjaśnień, niektóre postulaty przyrzekł ponownie rozważyć, w sprawie zaś programów wskazał wytyczne współpracy organizacji nauczycielskich z władzami w kierunku realizacji nowego ustroju szkolnego.

## **W sprawie zwrotu opłaty szkolnej za dzieci urzędników państwowych.**

### **Memoriał Zarządu Głównego T. N. S. W. do Pana Ministra W. R. i O. P.**

W dniu 24 czerwca r. b. delegacja Zarządu Głównego T. N. S. W. złożyła P. Wiceministrowi W. R. i O. P., K. Pierackiemu, memoriał następującej treści:

Półoficjalne notatki w dziennikach o uchwale Rady Ministrów w sprawie zniesienia zagwarantowanych artykułem 10 Ustawy Uposażeniowej zwrotów opłaty szkolnej w szkołach średnich za dzieci funkcjonariuszów państwowych wywołały znaczne zaniepokojenie wśród funkcjonariuszów państwowych, przede wszystkim jednak zaniepokoiły nauczycielstwo szkół prywatnych, które czuje się zagrożone w swej egzystencji wobec prawdopodobnego bankructwa znacznej części szkół prywatnych.

Jakkolwiek istotna zależność bytu wielu polskich szkół prywatnych od opłat funkcjonariuszów państwowych jest dobrze znana w Ministerstwie, pragniemy niniejszem podkreślić niektóre ważne momenty w tej sprawie.

W szczególności pozwolimy sobie przypomnieć, że istnieją duże stosunkowo miasta, jak Radomsko, Oświęcim, Kamienna-Skarżysko i inne, nie posiadające żadnych wogóle gimnazjów państwowych, a gęsto zaludnione przez robotników i niższych funkcjonariuszów państwowych, których dzieci dostarczały gros kontyngentów uczniów do istniejących tam zakładów prywatnych. Pozwalamy sobie również nadmienić, że bardzo znaczna liczba miejscowości, zwłaszcza na terenie Małopolski, nie posiada wcale państwowych gimnazjów żeńskich. Wreszcie wiele prywatnych szkół zawodowych, między innymi na kresach, opiera swą egzystencję prawie wyłącznie na wpisach urzędowych. Te wszystkie szkoły prywatne zagrożone są upadkiem, gdyż wielu funkcjonariuszów państwowych, zwłaszcza zaś robotników kolejowych i pracowników przedsiębiorstw państwowych, nie będzie mogło uiścić minimalnych opłat za szkołę, które pozwoliłyby stworzyć prymitywne choćby warunki egzystencji nauczycielstwa oraz utrzymać szkołę na poziomie, wymaganym przez władze.

W bardzo dotkliwy sposób odbija się wspomniane zarządzenie Rady Ministrów na szkolnictwie prywatnym także w tych miejscowościach, które obok prywatnych posiadają już szkoły państwowe, ponieważ wszędzie tam skutkiem prze-



pełnienia szkół państwowych znajduje się znaczna liczba dzieci funkcjonariuszów państwowych w szkolnictwie prywatnym. Dzieci te przejdą obecnie, w myśl półoficjalnie zapowiedzianego zarządzenia Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, do szkół państwowych, wywołując przez to nowe poważne szczyrby w budżetach szkół prywatnych, które właśnie w chwili obecnej są zagrożone ogólnie odczuwanym kryzysem gospodarczym, ponadto zaś poczyniły znaczne inwestycje, lub też bardzo uszczupliły liczbę uczniów w związku z koniecznością dostosowania się do zmian ustrojowych szkolnictwa.

Uznając w pełni ciężący na państwie obowiązek zapewnienia dzieciom funkcjonariuszów państwowych bezpłatnej nauki w szkołach państwowych i rozumiejąc znaczenie zapowiedzianego w związku z tem zarządzenia Pana Ministra, zmierzającego do przeniesienia tych dzieci ze szkół prywatnych do państwowych, prosimy jednakże o zwrócenie uwagi na trudności natury dydaktycznej i wychowawczej, jakie wynikną dla wspomnianych dzieci z powodu zmiany szkoły oraz dla nauczycielstwa szkół państwowych z powodu pracy w klasach, przepełnionych młodzieżą, przybyłą z różnych szkół, o nierównym poziomie nauczania.

Rozumiemy, że ważne względy oszczędności państwowej skłoniły Radę Ministrów do tak daleko idącej uchwały, prosimy jednakże Pana Ministra, by w związku z powyższymi argumentami zechciał rozważyć sprawę bądź rewizji wspomnianej uchwały Rady Ministrów, bądź znacznego jej złagodzenia, zanim jeszcze uchwała zyska moc prawną w postaci dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W szczególności prosimy o rozważenie, czy nie byłoby możliwe utrzymanie zasilków państwowych przynajmniej dla dzieci niższych funkcjonariuszów państwowych oraz dla dzieci pracowników przedsiębiorstw państwowych.

Ponadto prosimy o rozważenie sprawy przyznania tym szkołom prywatnym, które, jak: gimnazjum w Kamiennej-Skarżysku, gimnazja w Radomsku i t. p., z powodu braku szkoły państwowej na miejscu, wistocie w pełni ją zastępują, znaczących zasilków z funduszy państwowych, by podtrzymać zagrożony byt wspomnianych szkół.

Wreszcie prosimy o rozważenie zarządzenia, które umożliwiłoby nauczycielstwu szkół prywatnych, zlikwidowanych wyłącznie skutkiem wspomnianej uchwały Rady Ministrów, otrzymanie posad w szkolnictwie państwowem, z zastrzeżeniem im pierwszeństwa przed kandydatami, którzy dotąd wcale w szkolnictwie nie pracowali.

Panie Ministrze! Jesteśmy przekonani, że władzom szkolnym, zarówno jak nauczycielstwu, leży na sercu dobro szkolnictwa prywatnego. Wydaje nam się, że w chwili obecnej byt tego szkolnictwa został poważnie zagrożony, i dlatego pozwoliliśmy sobie podnieść niektóre argumenty w jego obronie. Bylibyśmy szczęśliwi, gdyby argumenty nasze skłoniły Rząd do wstrzymania albo przynajmniej znacznego zmodyfikowania doniosłej uchwały Rady Ministrów w sprawie wpisów szkolnych.

## **Podręczniki szkolne Konstantego Bzowskiego:**

NAUKA O POLSCE WSPÓŁCZESNEJ dla VII kl. szk. powsz. w cenie Zł. 3.60

NAUKA O POLSCE WSPÓŁCZESNEJ dla VIII kl. gimnazjum

i V kursu seminarjum nauczycielskiego w cenie Zł. 5.00

GEOGRAFJA POLSKI dla IV kl. gimn. i III kl. sem. naucz. w cenie Zł. 4.30

GEOGRAFJA dla VI kl. gimnazjum (jedyny podręcznik dostosowany do obowiązującego programu z roku 1931) w cenie Zł. 7.50

znajdują się na składzie głównym w księgarni M. Arcta w Warszawie

Nadto wyszedł z druku nakładem M. Arcta podręcznik Geografii dla kl. V szkoły powszechnej.

NB. Cenami powyższemi objęta jest i dziesięciogroszowa ofiara na rzecz Tow. Popierania Budowy Szkół Powszechnych.

## Kurs dla dyrektorów szkół średnich.

W okresie feryj letnich między 10-ym a 15-ym lipca r. b. odbyła się w Warszawie, zorganizowana przez Ministerstwo W. R. i O. P., konferencja dla dyrektorów szkół średnich. W czasie tych obrad zostało rzucone światło na nowy ustrój szkolnictwa w Polsce i głównie na nowe programy, które zostają wprowadzone wraz ze zmianą ustroju.

60 dyrektorów i dyrektorek zapełniło salę reprezentacyjną gimnazjum im. Królowej Jadwigi w dniu 10-ym lipca b. r. Kurator Okręgu Warszawskiego pan Ign. Pytlakowski powitał uczestników zjazdu i w krótkich słowach ujął jego cel. Następnie pan Naczelnik Wydziału Szkół Średnich Wł. Gałecki w czterogodzinnym przemówieniu zapoznał uczestników kursu z Ustawą o ustroju szkolnictwa. Została zaakcentowana jednolitość szkoły z zaznaczeniem, iż możliwość przechodzenia z jednej szkoły do drugiej (z powszechnej do gimnazjum i z gimnazjum do liceum) musi się odbywać na podstawie selekcji młodzieży. A więc do każdej szkoły następnej mogą się dostawać tylko uzdolnieni i powołani. Tylko drogą eliminacji osiąga się elitę umysłową. Szkoła powszechna służy wszystkim warstwom, jest ona podstawą w wszystkich innych szkół.

Szkoła średnia musi przygotować do życia świadomego obywatela. Liceum zaś jest przeznaczone na przygotowanie do studiów wyższych.

Pod względem programowym gimnazjum jest jednolite, ma mocną podstawę humanistyczną. Znika wobec tego podział na typy. Dopiero w liceum ten podział ma wystąpić.

Nauczyciel szkoły średniej musi posiadać, jako przygotowanie, 4 elementy zasadnicze: 1) wiedzę w zakresie specjalności, 2) przygotowanie społeczno-obywatelskie, 3) wykształcenie pedagogiczne, 4) praktykę pedagogiczną.

Szeroka sieć szkół zawodowych, która ma pokryć całą Polskę, będzie zawierała podział na trzy zasadnicze typy: niższy, średni i wyższy. Szkoła zawodowa na stopniu niższym ma przygotowywać wykonawców; szkoła zawodowa na stopniu średnim — wykonawców, posiadających wiadomości teoretyczne, a szkoła zawodowa na stopniu wyższym — kierowników i organizatorów.

Wracając do organizacji szkoły średniej, P. Naczelnik Gałecki oświadczył, iż, pomimo że programowo gimnazjum ma być jednolite, będą istniały gimnazja bez łaciny, aczkolwiek w niewielkiej liczbie. Nie należy jednak tych ostatnich uważać za specjalny typ. Będą one miały taką samą mocną podbudowę humanistyczną bez uprzywilejowania nauk matematyczno-przyrodniczych.

Oczywiście, w tym roku cała uwaga będzie skierowana na I klasę gimnazjalną, która po raz pierwszy zacznie realizować nowe programy. Do pierwszej klasy gimnazjalnej będą przyjmowane dzieci, które ukończyły 6 klas szkoły powszechnej, przyczem będą musiały zdać egzamin sprawdzający z trzech przedmiotów: polskiego, przyrody i arytmetyki. Oczywiście, przy egzaminie z języka polskiego będzie brana pod uwagę historia, a przy egzaminie z przyrody — geografia. O ile dziecko nie posiada świadectwa z 6 klas szkoły powszechnej, musi zdawać egzamin ze wszystkich przedmiotów. Przy świadectwie egzamin ma na celu sprawdzenie rozwoju umysłowego dziecka.

Mówiąc o metodach nauczania, P. Naczelnik Gałecki zakomunikował, iż zasadniczo żadna metoda nie jest obowiązująca, dopuszczalne są metody rozmaite, stosownie do warunków, w jakich się uczy. Metoda musi być dostosowana do obiektu i rozwoju ucznia, głównie zaś musi zaprawiać go do samodzielności. Samodzielność ucznia natomiast zależy w znacznej mierze od urządzeń szkolnych. Te ostatnie winny się wysuwać na czoło.

Nauczyciel staje się organizatorem i kierownikiem klasy, kierownikiem pracy samodzielnej ucznia. Naturalnie, dotyczy to również pracy domowej ucznia. Do pracy domowej służy podręcznik, musi więc nauczyciel znać dokładnie podręcznik i lekcje nauczyciela muszą być ściśle z nim związane.

Wyniki nauczania muszą być określone. Ocenianie młodzieży musi się opierać na: dokładnej znajomości postaci ucznia, warunków domowych, właściwości fizycznych i stanu zdrowia, właściwości psychicznych, uzdolnień i zamiłowań, uścisunkowaniu do pracy nad danym przedmiotem, wynikach pracy, uścisunkowaniu się jednostki do życia, czasu i szkoły. Każda ocena niedostateczna musi być krótko uzasadniona w księgach szkolnych. Powinny istnieć arkusze obser-



wacyjne dla każdego ucznia, każda szkoła może je wprowadzić podług własnego pomysłu.

Praca wychowawcza powinna polegać na rozwijaniu młodzieży i przygotowywaniu jej do życia. Czynnikiem pierwszym jest bezpośredni wpływ wychowawcy na młodzież. Postawę wychowawczą wychowawców musi cechować życzliwość i charakter opiekuńczy. Musi być zniesiony dystans pomiędzy nauczycielem a uczniem, a drogą do tego między innymi jest udział nauczyciela w życiu zbiorowym młodzieży. Ideowość nauczyciela zawsze zaważy na szali. W pracach wychowawczych biorą udział wszyscy nauczyciele, specjaliści wychowawcy mają zniknąć. Należy dopomagać młodzieży w samowychowywaniu się i organizować życie zbiorowe. Rada Pedagogiczna musi jednak przestrzegać, aby nie tworzyć organizacji sztucznych i aby młodzież nie rozpraszała się w zbyt wielu organizacjach. Musi także roztoczyć opiekę nad warunkami ucznia, mieszkającego w bursie, internacie i t. p. Konieczne jest rozciągnięcie opieki nad młodzieżą dojeżdżającą. Mówiąc o organizacji personelu nauczycielskiego, P. Gałęcki określił rolę i odpowiedzialność dyrektora i nauczyciela, lekarza szkolnego oraz całej Rady Pedagogicznej.

Do dyrektora należy, oprócz obowiązku nauczania, zarządzanie sprawami administracyjnymi szkoły. Dyrektor odpowiada za kierunek wychowawczy, za poziom nauki, za bieg życia w szkole i t. d., i t. d. Każdy członek Rady Pedagogicznej musi się poczuwać do obowiązku pracy zespołowej.

Następnie o konstrukcji programów mówił dr. St. Bąkowski, zaznaczając, że konstrukcja ta winna być oparta na podstawach psychologicznych. Szkoła nie tylko kształci, lecz i wychowuje. Powinna ona utrzymać ścisły kontakt z życiem. Prof. Bąkowski rozwinął szczegółowo powyższy temat, poruszając poszczególne przedmioty, przytem podkreślił ścisłą korelację pomiędzy przedmiotami. Wynika z tego, iż każdy nauczyciel powinien znać cały program, a nie tylko program swego przedmiotu.

O programach szkół powszechnych oraz o programie nauki religii mówił prof. dr. J. Kuchta. W nauce religii w szkołach powszechnych wprowadza się sposób nauczania żywy.

P. wizytatorka J. Michałowska mówiła o wychowaniu obywatelskim, opierając się na dwóch postulatach: potrzebie rozwoju życia gospodarczego i wielkim znaczeniu kultury Polski.

O programach języków obcych mówił p. wizytator A. Hodbod. Osią przy nauczaniu języków obcych jest Państwo Polskie, jego kultura duchowa i materialna.

Pan wizytator J. Zaleski referował programy języka łacińskiego, zaznaczając, iż celem nauczania języka łacińskiego jest wprowadzenie w kulturę starożytnych Greków i Rzymian, aby ta ostatnia mogła oddziaływać na kulturę Polski.

Następnie o programie języka polskiego mówił p. instruktor W. Szyszkowski. Na wstępie zaznaczył, iż pierwszą cechą programu jest nadanie ładu i zwartości. Analiza literacka dawnej szkoły będzie wyłączona z programu, będą natomiast omawiane momenty najbardziej interesujące ucznia.

Pani instruktorka H. Mrozowska mówiła o programie historii. Szeroko będą omawiane zagadnienia państwowości. Naogół historia ma być ujmowana pragmatycznie, dopiero w ostatniej klasie ma być ujmowana genetycznie.

Program geografii omawiała pani wizytatorka J. Michałowska. Przy nauczaniu geografii należy potęgować zainteresowanie sprawami Polski. Na czoło wysuwa się zagadnienie antropogeografii.

Pani wizytatorka T. Męczkowska mówiła o programie przyrodoznawstwa. Poznanie własnego kraju wysuwa się jako naczelną postulat. Samodzielne badanie jest główną pracą ucznia.

O programie matematyki mówił pan instruktor A. Rusiecki. Materiał nauczania jest zmniejszony, a to ma dać wyniki lepsze. Usunięte jest również z lekcji matematyki klejenie modeli.

Pan instruktor Bąkowski referował program fizyki i chemji. Zaznaczyć należy, że matematyki prawie nie wprowadza się do nauki fizyki. Również, jak i w innych przedmiotach w nauce fizyki jest nastawienie praktyczne.

O programie ćwiczeń cielesnych mówiła pani instruktorka H. Olszewska.

Pan instruktor K. Hławiczka, mówiąc o programie nauki muzyki, zaznaczył, że główny nacisk kładzie się na rozpiewanie młodzieży. Prócz nauki śpiewu wprowadza się do szkoły naukę muzyki.

O programie zajęć praktycznych i rysunku mówił pan instruktor S. Gabriel. Jak widzimy, w programie każdego przedmiotu, ujmując go ogólnie, istnieją wspólne cechy, charakteryzujące zasadnicze zmiany i zasadnicze tendencje.

Jeśli nowa szkoła da ludzi o wysokiej wartości duchowej, da wielkich obywateli Państwa, będzie to najwyższą nagrodą dla twórców reformy za ich pracę.  
*Z. Herfurtowa.*

## XV Międzynarodowy Kongres Nauczycielstwa Szkół Średnich.

XV międzynarodowy Kongres nauczycielstwa szkół średnich odbył się w r. b. w Rydze w dn. 24—31 lipca. Trud zorganizowania Kongresu wzięła na siebie młoda organizacja Związku Nauczycieli Szkół Średnich w Łotwie, która wyłoniła z siebie Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem prorektora Uniwersytetu Łotewskiego, prof. L. Adamowicza, Kongres miał obradować nad dwiema sprawami: sprawą przygotowania naukowego i pedagogicznego nauczycieli szkół średnich, oraz sprawą odpowiedniego przysposobienia lokali szkolnych pod względem dydaktyki, estetyki i higieny.

W kongresie wzięli udział przedstawiciele 17 państw, samych nauczycieli z Łotwy przybyło 150.

Uroczyste otwarcie Kongresu nastąpiło o godz. 10 rano dn. 27 lipca w Teatrze Narodowym (Nacionalais Teatris) w obecności Prezydenta Państwa. Otworzył Kongres pięknym przemówieniem wiceminister oświaty, V. Gulbis, kreśląc dzieje nauczycielskich kongresów międzynarodowych i charakteryzując ich znaczenie. Następnie przemawiał prezes Komitetu Organizacyjnego, prof. dr. L. Adamowicz, w trzech językach: francuskim, niemieckim i angielskim, podkreślając rozrost Związku w ciągu ostatnich lat i witając serdecznie przybyłych delegatów. W dalszym ciągu witali Kongres delegaci różnych państw, wywoływani w porządku alfabety lotewskiego. Uroczyste posiedzenie zakończyło się działem koncertowym. Po południu odbyło się składanie wieńców na Brackich Mogiłach (Bralu Kapi) i zwiedzanie szkół. O godz. 5 było przyjęcie u Prezydenta Państwa; między godz. 6 — 8 uczestnicy Kongresu zwiedzali statkiem port ryski. Wieczorem prezydent miasta, H. Celminsz, zaprosił gości i członków prezydium Kongresu na kolację do hotelu „Roma”.

Nazajutrz o godz. 10 rano w gmachu II gimnazjum państwowego odbyło się pierwsze posiedzenie naukowe Kongresu, na którym wygłoszono dwa referaty: o wykształceniu nauczycieli wogóle i o wykształceniu nauczycieli na podstawie danych statystycznych. Po południu, po obiedzie u wiceministra oświaty Gulbisa rozwinęła się ożywiona dyskusja nad wygłoszonymi referatami. Po skończeniu posiedzenia uczestnicy Kongresu wyjechali pociągiem do Kemeru, kolacja odbyła się w miejscowym kurhauzie.

W dn. 29 lipca uczestnicy Kongresu udali się w dłuższą podróż celem zwiedzenia Liflandji (Widzeme), zatrzymali się w Inczukalas, by obejrzeć tamtejsze sanatorium. W Wendenie zwiedzili gimnazjum Berzańskie; obiad w szkole rolniczej. Dalsze punkty wycieczki: Rauna i Sigulda.

W niedzielę dn. 30 lipca delegaci byli na nabożeństwie w Domskiej Katedrze, po którym odbył się dział koncertowy. Tegoż dnia obradowało biuro międzynarodowego związku nauczycielskiego i postanowiło między innymi przyszłoroczny kongres zwołać do Rzymu i poświęcić go sprawie charakteru granicy i celowi wychowawczego zadania nauczycieli szkół średnich. Wieczorem uczestnicy Kongresu wyjechali nad morze, gdzie w Bulduri słuchali koncertu.

Na ostatnim posiedzeniu naukowym Kongresu dokończono dyskusji nad sprawą przygotowania nauczycieli i przyjęto szereg wniosków, poczem wysłuchano odczytu o przysposobieniu lokali szkolnych pod względem dydaktyki, estetyki i higieny. O godz. 5 Kongres zamknięto. Wieczorem Związek Nauczycieli Szkół Średnich w Łotwie urządził pożegnalną wieczerzę.

Kongres w Łotwie miał niemałe znaczenie: wyjaśnił i ustalił kilka punktów spornych co do sprawy przygotowania nauczycieli, przyczynił się, podobnie jak i poprzednie, do zbliżenia przedstawicieli ciał nauczycielskich różnych państw i narodów, dla Łotyszów zaś miał szczególną wagę, zaznajomił bowiem delegatów kilkunastu państw europejskich i pozaeuropejskich z tym małym kraikiem północnym, o którym dotąd niezawodnie niewiele wiedzieli.  
*Z.*



## Z czasopism angielskich i amerykańskich.

### Problemy wychowania społecznego i obywatelskiego.

Problemy wychowania społecznego i obywatelskiego zajmują bodaj czy nie pierwsze miejsce w dyskusji pedagogicznej krajów anglosaskich, Zwłaszcza Ameryka, stojąca pod przemożnym wrażeniem niesłychanego w dziejach załamania się gospodarczego, pyta z naciskiem, czy nie można znaleźć ratunku w wychowaniu. „Czy nauczyciele muszą utonąć bez walki?“, brzmi tytuł artykułu, streszczającego przemowę słynnego popularyzatora geografii Van Leona i wybitnego dziennikarza Bruce Blivena („Progressive Education“ 1933, I). Nie, brzmi odpowiedź; żyjemy wśród rewolucji, nauczyciel więc nie może siedzieć na boku i objaśniać świat, jego obowiązkiem jest zejść na arenę i pomagać go zmienić. Ale czy wychowanie może wpłynąć na postęp społeczny? Jak silnie to zagadnienie zaprzęta umysły pedagogów za Kanałem i za Oceanem, niech świadczą o tem tytuły szeregu prac z ostatnich miesięcy: Harold Rugg, Przebudowa społeczna przez wychowanie („Progr. Ed.“, 1933, I); William Boyd, przez wydziału pedagogicznego uniwersytetu w Glasgow, Postęp społeczny przez wychowanie („The New Era“, 1933, III — VI); Willard W. Beatty, O społeczne wychowanie dzieci („Progr. Ed.“, 1932, XI i 1933, II), nawiązujących poczęści do książek, jak George S. Counts'a: Czy szkoła może zbudować nowy porządek społeczny, oraz W. Kilpatrick'a: Wychowanie a kryzys społeczny.

Wspólny jest tym wszystkim autorom odważny optymizm. Wprawdzie nie mogą przeoczyć faktu, że wychowanie dotychczas miało raczej charakter statyczny, zachowawczy odnośnie do istniejącego ustroju. Ale nawet w tych ramach znaczenie jego wzrasta; widoczny jest wpływ szkoły na podniesienie higieny publicznej, na wzmocnienie uczuć patriotycznych. Jeden z punktów rozjemcu, przedstawionych w ostatnich walkach Chińczyków przez Japonję, żądał usunięcia antyjapońskich podręczników z chińskich szkół (B. Lasker, Xenophobia, „Progr. Ed.“, 1933, II). Taki wpływ szkoły jest możliwy tam, gdzie wychowujące społeczeństwo widzi jasno cele i jest zgodne co do ich uznania. Ale jak wychowawcy mają się zachować wobec zagadnień spornych, tych zagadnień, od których rozwiązanie zależy przyszłość? Liczne głosy wypowiadają się za otwartem dyskusowaniem tych spraw w szkołach; tak Horace McKallen: Sporne zagadnienia społeczne („Progr. Ed.“, 1933, IV) i Josephine Maloney: Zagadnienia społeczne w oddziale 8-ym, która nie waha się poddać krytycznej analizie nawet legendę patriotyczną i uczy kontrolować prawdziwość drukowanego słowa.

Podstawą optymizmu wychowawczego Amerykan jest przekonanie ogólne, iż racjonalizacja życia społecznego i ekonomicznego jest możliwa i konieczna; gospodarstwo planowe i socjalizm wydają się nieuniknionymi konsekwencjami. Stąd żywe, nieuprzedzone zainteresowanie dla poczynań wychowawczych Sowietów (Frankwood Williams, Czego może nas nauczyć Rosja? („Progr. Ed.“ 1933, I) i dla głośnych teoryj technokratów, których główny reprezentant, Wynne Parrish, przedstawia je w artykule „Pogląd inżyniera na depresję“ („Progr. Ed.“ 1933, III). Wszędzie objawia się ta sama wiara w zbawczą moc wychowania.

### Nauczanie języków obcych.

Nauczanie języków obcych stało się w Anglii w ostatnim czasie przedmiotem większego zainteresowania, niż dotąd. „The New Era“ poświęciła temu zagadnieniu jeden z ostatnich zeszytów (1933, I). W artykule wstępnym, redakcyjnym, czytamy: „Demokracja nie może sobie pozwalać na to, by być źle poinformowana; dlatego wzmagą się poczucie pomiędzy przeciętnymi obywatelami wszystkich państw, że powinni wiedzieć z pierwszej ręki, co myślą inni“. Ten sam cel, porozumienie międzynarodowe, stawia na pierwszym miejscu także artykuł F. M. Forrest'a „Języki nowożytnie w szkołach angielskich“. Dzisiaj 94% młodzieży, uczęszczającej do szkół, gdzie języki nowożytnie są wykładane, uczy się francuskiego, ledwie 8% niemieckiego, jeszcze mniej hiszpańskiego: ten stosunek powinien ulec zmianie.

Ciekawe szczegóły podane są o Hiszpańskiej Szkole Międzynarodowej w Madrycie, pozostającej pod kierownictwem José Castillejo, która uczy równocześnie kilku języków, począwszy od 3-go roku życia do 17-go. Każdy nauczyciel używa wyłącznie swego języka w klasie, w świetlicy i na boisku; uczniowie identyfikują języki z osobami nauczycieli i nigdy prawie ich nie mieszają. Rezultaty są doskonałe.

*Dr. Wojciech Gottlieb.*

## Zgon zasłużonego higienisty.

Ś. p. dr. Stanisław Kopczyński.

Przed laty trzema obchodziliśmy jubileusz trzydziestolecia pracy ś. p. dr. St. Kopczyńskiego na niwie higieny szkolnej. Uroczystość tę, niestety, trzeba było opóźnić z powodu ciężkiej niemocy, która zmusiła jubilata do wielomiesięcznej walki ze śmiercią. Wreszcie jednak wzięła górę konstytucja chorego i niezwykła jego energia duchowa. Nikt też nie przypuszczał, że tak rychło wypadnie nam żegnać Go na zawsze...

Kopczyński urodził się w Płońsku dn. 10 stycznia 1873. Skończywszy gimnazjum w Płocku, a uniwersytet w Warszawie, specjalizował się w zakresie neurologji w Wiedniu i Berlinie. Jako neurolog też pracował lat 20 w szpitalu św. Ducha w Warszawie i w teże specjalności praktykował prywatnie do ostatnich chwil życia. Wkrótce jednak zyskał inny przedmiot, jeszcze żywszych i głębszych, zamiłowań.

Dr. St. Merkiewicz, znany inicjator kolonij letnich, zagaił parol na młodego lekarza, usiłując go zainteresować higieną szkolną, wówczas u nas całkowicie niemal leżącą odłogiem. Ziarno nie mogło paść na wdzięczniejszą glebę. W r. 1900 Kopczyński wygłasza pierwszy odczyt o zadaniach lekarza szkolnego, pojętych zupełnie nowocześnie. W tymże roku obejmuje we wzorowej Szkole Handlowej Zgromadzenia Kupców w Warszawie stanowisko lekarza szkolnego, po raz pierwszy u nas określone jako codzienna, poważna i systematyczna praca nad całokształtem zagadnień zdrowotno-zapobiegawczych. Na tym posterunku wytrwał lat 19, prowadząc poza tem nieustanną propagandę żywym słowem, piórem i własnym przykładem za jak największym rozwojem tak zorganizowanego nadzoru higieniczno-lekarskiego nad szkołami.

Na wyniki nie czekaliśmy długo. Zrazu powolne i sporadyczne, z chwilą żywołowego rozwoju szkolnictwa prywatnego polskiego (1905—6) stały się odrazu masowymi. Szkoły prywatne średnie i szkółki Macierzy stały się wzorem i rozsądnikiem celowych starań o zdrowie dziatwy dla całej Polski. Zawsze zaś w naczelnym komórkach organizacyjnych widzimy Kopczyńskiego, przywodzącego całemu ruchowi.

Oczywiście, nikomu innemu nie mógł przypaść w udziale zaszczytny ciężar kierowania tym działem pracy kulturalnej dla całej Polski Odrodzonej. Od chwili wyjścia Rosjan z Warszawy (1915) staje Kopczyński już oficjalnie, jako organizator higieny szkolnej, zrazu dla stolicy, niebawem (za Rady Regencyjnej) dla Kongresówki, potem (w Ministerstwie Zdrowia, a następnie Oświecenia) na całym obszarze Rzeczypospolitej. Do śmierci piastował z największym pożytkiem urząd naczelnego wizytatora higieny szkolnej w Min. W. R. i O. P.

Niewielu wyższych urzędników tak długo wytrwało na swem stanowisku. Niewielu też może poszczycić się takimi rezultatami swych zabiegów, jak Kopczyński. Jego to niestrudzonym zabiegom zawdzięczamy jedno z przodujących stanowisk Polski wśród narodów cywilizowanych w danej dziedzinie. W szczególności On to sprawił, że dziś nie mamy seminarjum ani szkoły zawodowej bez lekarza szkolnego, a wśród szkół średnich coraz rzadszym wyjątkiem jest taki brak. Za tym przykładem poszły wszystkie szkoły powszechne naszych miast, a nawet wielu miasteczek, w 1/4 powiatów wreszcie i szkoły wiejskie. Dodać należy pomoc dentystyczną i inne poradnie specjalne, obejmujące siecią coraz gęstszą nasze szkolnictwo. Prócz ilości, stale doskonalili się jakość pracy, pod czujnym nadzorem wizytatorów-specjalistów. Najlepszym sprawdzianem wartości tej organizacji jest obecny okres kryzysu, który nie obalił jej, jak się to stało z wielu pożytecznymi, lecz słabo zakorzenionymi nabytkami innych dziedzin. Tu tylko widać pewne osłabienie, które, da Bóg, rychło ustąpi dalszemu rozwojowi.

Zmarły przekazał nam bogatą spuściznę w piśmiennictwie specjalnem polskiem i obcem: przeszło 60 prac z dziedziny higieny szkolnej, przeważnie rozproszonych w czasopiśmie naukowych, zawsze o pierwszorzędnej wartości. Dla szerszego ogółu pedagogów i lekarzy na pierwszy plan wybija się epokowe dla nas wydawnictwo zbiorowego podredcznika p. t. „Higijena szkolna” (pierwsze wydanie 1921, drugie 1933). Pomyśl, plan i redakcja tego ogromnego dzieła przynosi największy zaszczyt Kopczyńskiemu. Oba wydania też spotkały się z jednomyślnym podziwem znawców przedmiotu. I właśnie wyteżona praca nad drugą edy-



cja, która zajmowała Redaktorowi szereg godzin każdego dnia aż do zgonu prawie, może była przyczyną, że niespożyte napozór siły Jego przecież się wyczerpały. Wkrótce po ukazaniu się ostatniego zeszytu wydawnictwa na półkach księgarskich nadeszła wieść żałobna o śmierci Redaktora...

Stanisław Kopczyński zakończył życie w Cieszynie dn. 11 lipca 1933, wśród wyczasów letnich. Nie danem nam było odprowadzić Go na miejsce wiecznego spoczynku. Tem bardziej pożegnajmy z tych łamów jednego z najdzielniejszych pracowników, jakich wydała Polska na przełomie stuleci. Uczcijmy w Nim wielkiego Polaka i obywatela, oraz prawdziwego przyjaciela dziatwy i młodzieży polskiej.

Cześć Jego pamięci!

*Dr. Eug. Piasecki, prof. Uniw. Pozn.*

## Grosz na budynki szkolne.

Zawiązane przed kilku miesiącami Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych, na którego czele stoją: p. senator S. Nowak, jako prezes, oraz P. Wiceminister W. R. i O. P., K. Pieracki, jako wiceprezes, bierze się energicznie do pracy. W dążeniu do rozwiązania palącego problemu budownictwa szkolnego w Polsce.

Jako jeden ze środków przysporzenia środków na ten cel, Towarzystwo, w porozumieniu z Towarzystwem Wydawców Książek, wypuściło 10-groszowe znaczki z napisem: „Złóż grosz na Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych”, które mają być nalepiane na wszystkie podręczniki szkolne, zarówno dawne, jak i nowe. Towarzystwo Budowy Szkół zwraca się z gorącym apelem do wszystkich nauczycieli, którym sprawa szkoły powszechnej leży na sercu, by uświadomiali rodziców i dzieci o ważności rozpoczętej przez Towarzystwo akcji i skłaniali ich do nienabywania książek, na których nie będzie znaczka.

Wezwanie to Towarzystwo popiera wymownymi argumentami, wskazując na niedostateczną liczbę izb szkolnych, na ich przepełnienie, na ciężkie wreszcie warunki, w jakich obecnie muszą pracować nieraz nauczyciele szkół powszechnych.

Apel nie pozostanie niezawodnie bez echa. Forma zbiórki, którą obrało Towarzystwo, jest tak nieuciążliwa dla społeczeństwa, sam cel tak niezmiernie sympatyczny, że życzyliby tylko należało, by tą drogą jak największe udało się zebrać fundusze ku pożytkowi oświaty powszechnej i kultury narodowej w Polsce.

## Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W.

### Nowe programy szkolne.

Zarząd Warszawskiego Koła T. N. S. W. w myśl okólnika Zarządu Głównego podjął organizację wieczorów informacyjnych na powyższy temat.

Odczyty wygłosili na prośbę Zarządu Koła Instruktorowie ministerjalni: 29-go sierpnia dr. Wł. Szyszkowski p. t. „Najbliższe zadania polonisty w związku z nowymi programami”, 30-go sierpnia K. Dąbrowski „Nowy program języka łacińskiego w gimnazjum”, 31-go sierpnia doc. dr. B. Gawecki „Myśli przewodnie nowego programu fizyki”, 4 b. m. p. Edward Gemborek o programie przyrody, 5 b. m. pp. dr. H. Mrozowska o programie historii i St. Gabrjel o zajęciach praktycznych i rysunku, 6 b. m. p. G. Wuttke o programie geografii, 7 b. m. p. H. Nieniewska o języku francuskim. Na 11 b. m. (poniedziałek) zapowiedziany jest odczyt p. W. Demitrowej o programie języka niemieckiego. Odczyty odbywają się w lokalu Koła Warszawskiego T. N. S. W., Bracka 18, początek o godz. 20-ej, wstęp wolny.

### Z prac wakacyjnych Zarządu Głównego T. N. S. W.

W okresie wakacyjnym Prezydium Zarządu Głównego T. N. S. W. czynne było niemal bez przerwy. Prezes Zarządu Głównego spędzał urlop niedaleko Warszawy i kilka razy na tydzień bywał w Warszawie, załatwiając najpilniejsze sprawy.

Ostatnie przedwakacyjne posiedzenie Prezydium odbyło się w dniu 3 lipca, do tego też czasu urzędował w komplecie Sekretariat, załatwiając znaczną liczbę spraw bieżących. W lipcu i w pierwszej połowie sierpnia urzędowali z krótkimi przerwami przez cały czas Skarbnik, k. W. Kopczewski oraz Zastępca Sekretarza Generalnego, k. R. Mańkowski. Przez cały lipiec czynny był również doradca prawny T. N. S. W., p. M-gr Jeziorski, który udzielał porad prawnych kołogom. Dyżury p. M-ra Jeziorskiego rozpoczęły się ponownie po wakacjach z dn. 2 września (wtorki, czwartki i soboty od 7 do 9).

Kol. wiceprezes T. Kwiatkowski bawił na Helu, przeprowadzając długotrwałe pertraktacje z władzami wojskowymi w sprawie ewentualnego przewłaszczenia Jantarowej Checzy. Sekretarz Generalny, k. T. Mikułowski oraz zastępca Skarbnika, k. M. Tazbir odwiedzali kolonje wakacyjne T. N. S. W. na wybrzeżu. Kol. Mańkowski z początkiem sierpnia odwiedził w sprawach służbowych „Tenesową Ostoję” w Krynicy. Sekretariat, w porozumieniu z Prezydium Komisji Pedagogicznej Zarządu Głównego dokonał w miesiącu sierpniu rozesłania programów do większych Kół T. N. S. W. oraz do wybranych przez Komisję specjalistów, korzystając z egzemplarzy, nadesłanych uprzejmie przez Ministerstwo W. R. i O. P. W związku z tem Sekretariat Generalny rozesłał okólniki do Zarządów Okręgowych i Kół T. N. S. W., w których prosił o wydanie opinii o programach oraz o przeprowadzenie na ten temat szczegółowych dyskusyj wśród członków T. N. S. W.

Od dnia 16 sierpnia Prezydium T. N. S. W. czynne jest w komplecie i podjęło normalne, codzienne dyżury w Zarządzie Głównym.

#### Posiedzenie Prezydium w dniu 8 czerwca.

1. Rozpatrywano propozycje kierownictwa Marynarki Wojennej w sprawie kupna Jantarowej Checzy na Helu. Wobec tego, iż zakończenie pertraktacji nastąpi dopiero na jesieni, postanowiono rozpocząć tegoroczny sezon w Jantarowej Checzy w zwykłym terminie.

2. Wysłuchano sprawozdania kol. St. Kwiatkowskiego z postępu robót budowlanych domu wypoczynkowego w Krynicy.

3. Dokonano wyboru nazwy domu wypoczynkowego w Krynicy z pośród nadesłanych projektów na ogłoszony przez Zarząd Główny konkurs. Wybrano nazwę „Tenesowa Ostoja”. Przyznano, jako nagrody, prawo bezpłatnego korzystania z pomieszczenia w domu wypoczynkowym w Krynicy w ciągu 2 tygodni dwom autorom projektu nazwy domu.

#### Posiedzenie Prezydium w dniu 16 czerwca.

1. Przyjęto do wiadomości zawiadomienie kierownictwa Marynarki Wojennej o delegowaniu nowej komisji szacunkowej na Hel w celu ustalenia wartości domu „Jantarowa Checza”.

2. Upoważniono kol. M. Reitera do reprezentowania Zarządu Głównego na Zjeździe Chrześcijańsko-Narodowego Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Powszechnych, mającym się odbyć w Gdyni.

3. Wysłuchano sprawozdania prez. Wł. Grabskiego z przebiegu posiedzenia organizacyjnego Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych.

#### Posiedzenie Prezydium w dniu 3 lipca.

1. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Zarządu Okręgu Poznańskiego z przeprowadzonej likwidacji Koła T. N. S. W. w Bydgoszczy.

2. Wysłuchano sprawozdania Skarbnika, kol. Wł. Kopczewskiego ze stanu robót budowlanych domu wypoczynkowego w Krynicy i upoważniono go do wypłaty rat bieżących za wykonane roboty firmom budowlanym.

3. Rozważano wnioski Zarządu Okręgu Krakowskiego w związku z administracją domu w Krynicy.

4. Odczytano i przyjęto do wiadomości pismo kol. Zdz. Kaczmarka z Torunia, rezygnującego z referatu w sprawie reorganizacji T. N. S. W.

5. Omawiano sprawę delegatów na Międzynarodowy Zjazd Nauczyc. Szkół Średnich, mający się odbyć w Rydze.

#### Posiedzenie Prezydium w dniu 24 sierpnia.

1. Przyjęto do wiadomości szczegółowe sprawozdanie Sekretariatu z audjencji u p. Wiceministra W. R. i O. P. K. Pierackiego.



2. Kol. St. Kwiatkowski zdał sprawę z przebiegu dalszych pertraktacyj z Kierownictwem Marynarki Wojennej co do sprzedaży domu wypoczynkowego „Jantarowa Checza” na Helu.

3. Kol. R. Mańkowski złożył sprawozdanie z dokonanej lustracji robót budowlanych domu wypoczynkowego w Krynicy oraz przedstawił plan robót, które należy wykonać w najbliższym czasie.

4. Odczytano szereg pism i dokumentów, dotyczących b. Koła T. N. S. W. w Bydgoszczy.

5. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Sekretariatu Generalnego w związku z otrzymaniem z Ministerstwa W. R. i O. P. i rozestaniem poszczególnym Zarządom Okręgowym i Zarządom Kół oraz rzeczoznawcom projektów nowych programów nauczania w szkole powszechnej i średniej celem zebrania opinii nauczycielstwa o tych programach.

6. Postanowiono zwołać posiedzenia Komisji Pedagogicznej celem omówienia akcji dalszego zbierania opinii o nowych programach nauczania.

7. Omawiano sprawę dalszych kroków w Władz celem wyjednania zaopatrzenia emerytalnego weteranów szkolnictwa polskiego.

8. Postanowiono zwołać posiedzenie Wydziału Zarządu Głównego na 31 sierpnia.

#### Posiedzenie Wydziału Zarządu Głównego w dniu 31 sierpnia.

1. Wysłuchano sprawozdania kol. R. Mańkowskiego z działalności Prezydium za czas od 18 czerwca r. b.

2. Kol. St. Kwiatkowski przedstawił przebieg dotychczasowych pertraktacyj z Kierownictwem Marynarki Wojennej w sprawie sprzedaży domu wypoczynkowego „Jantarowej Checzy” na Helu, oraz ewentualne możliwości uzyskania dla Towarzystwa innej parceli, położonej między Jastarnią i Juratą.

3. Wysłuchano sprawozdania kol. Kwiatkowskiego z obecnego stanu robót przy budowie domu wypoczynkowego T. N. S. W. w Krynicy. Dom został oddany do użytku od 15 lipca.

4. Prof. B. Nawroczyński, jako przewodniczący Komisji Pedagogicznej, poinformował o przebiegu prac, dotyczących zebrania opinii kół naukowych i nauczycielstwa o nowych programach nauczania.

## K r o n i k a.

### Zakończenie roku szkolnego na kursach T. N. S. W. w Królewskiej Hucie.

= Dnia 30 maja 1933 r. zakończył kierownik kursów ogólnokształcących w Królewskiej Hucie, prof. J. Wielebiński, w obecności uczących profesorów kursy językowe: języka polskiego i języków obcych, wręczając uczestnikom kursów odpowiednie świadectwa ukończenia danego kursu. Dnia 14 czerwca odbyła się także uroczystość na kursach gimnazjalnych. O godz. 18 w obecności rodziców i grona profesorskiego przemówił kierownik do dzieci kl. I gimnazjalnej i wyjaśnił rodzicom dążenia Władz Szkolnych nad realizacją nowej ustawy o ustroju szkolnictwa oraz zamiary kierownictwa Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego w Królewskiej Hucie, którego początkiem ma być obecna kl. I dawnego typu. Następnie wychowawczynie klasy, prof. Curyłówna, wręczyła działwie świadectwa roczne. O godz. 19 zakończono uroczyste rok szkolny na wieczornych kursach gimnazjalnych z zakresu 3-ch, 4-ch, 6-ciu i 7-miu klas. Większość uczestników tych kursów składała się w tym roku z podoficerów tutejszego pułku. Kierownik kursów pożegnał w swem przemówieniu w obecności dowódcy pułku, pana pułk. Klaczyńskiego, oficera oświatowego, por. Piaszczyńskiego i grona profesorskiego uczestników kursów. Następnie pułk. Klaczyński w imieniu służby złożył swym podwładnym podoficerom podziękowanie za ich wysiłki. W bieżącym roku szkolnym kierownictwo kursów uruchamia te same kursy wieczorne; gimnazjalne z zakresu wszystkich klas, języka polskiego różnych stopni i języków obcych i to 1 września. Wpisy na wszystkie te kursy przyjmuje się od 21 sierpnia codziennie od godz. 19 w Miejskim Instytucie Kształcenia Handlowego przy ul. Urbanowicza. Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne uruchamia klasę I i II starego typu.

# M. ARCT

## PODRĘCZNIKI DO NOWYCH PROGRAMÓW

Dla I powszechnej:

**E. CHODAK** — Moja pierwsza książeczka.

2 wydania do wyboru Nauczycielstwa:

- 1) Moja pierwsza książeczka. Metoda wyrazowa z czerwonym obrazkiem na okładce, t. zw. „Chodak czerwony” . . . . . —60
- 2) Moja pierwsza książeczka. Metoda zdaniowa z niebieskim obrazkiem na okładce, t. zw. „Chodak niebieski” . . . . . —60

Dla II powszechnej.

**E. CHODAK** — Moja druga książeczka.

Dla dzieci wiejskich, z zielonym obrazkiem na okładce, t. zw. „Chodak zielony”. . . . . 1.10  
„Jest to pierwsza ciekawa i udana próba ujęcia czytanki odrębnie dla szkół wiejskich i miejskich. Podstawą tej odrębności jest środowisko, niezabarwione wyraźnym regionalizmem: polska wieś i polskie miasto”.

Dla V powszechnej:

**ST. SZOBER** — Gramatyka Polska w Szkole Powszechnej . . . . . —60

„Drobne i nieistotne tylko objętki nie naruszają wartości naukowej i dydaktycznej doskonałego podręcznika i jego dokładnego, nie powierzchownego, przystosowania do nowego programu nauki gramatyki w państwowej szkole powszechnej”.

**K. BZOWSKI** — Geografia . . . . . 1.60

„Ze względu na uczciwą treść, dobór bogaty ćwiczeń i społeczno-podstawowe zabarwienie, książka nadaje się do wprowadzenia do szkół polskich”.

**H. POHOSKA i M. WYSZNACKA** — z Naszej przeszłości . . . . . 1.50

W rękę nauczyciela podręcznik ten może stać się nie tylko przewodnikiem metodycznym, lecz uwolni go całkowicie od troski poszukiwania materiału historycznego.

Dla I gimnazjalnej:

**Z. CHWIAŁKOWSKI** — Arytmetyka . . . . . 2.10

„W podręczniku tym mamy jedną z najlepszych co do treści i co do formy realizację zamierzeń programowych Ministerstwa, która daje dużo materiału do urozmaicenia i ożywienia pracy”.

**B. DYAKOWSKI** — Zoologia (ukaze się w ciągu miesiąca)

**M. H. SEREJSKI** — Historia powszechna . . . . . 2.60

Autor pomyślnie rozwiązał trudność skondensowania całości dziejów starożytnych i wczesnego średniowiecza w jednym podręczniku i potrafił w ścisłych ramach programu dać materiał pełny, a nie nużący.



# M. ARCT

## PODRĘCZNIKI DOTYCHCZASOWE

### Dla II klasy szkoły powszechnej.

Galle H. i Radwanowa H. Nasza książka na kl. II . . . . .	2.40
Szober St. i Nowicki W. Ćwiczenia językowe . . . . .	2.70

### Dla III i IV klasy szkoły powszechnej.

Bzowski K. Geografja w postaci zadań. . . . .	3.60
Dyakowski B. Przyroda dla oddziału IV. . . . .	2.35
Galle H. Wypisy polskie na kl. wstępną . . . . .	2.70
— Wypisy polskie na kl. I. . . . .	2.70
Galle H. i Radwanowa H. Nasza książka na kl. III. . . . .	3.50
— Nasza książka na kl. IV. . . . .	3.50
Łaganowski St. Geografja. Cz. wstępna . . . . .	2.30
Mścisz M. Geografja dla kl. IV. . . . .	2.70
Szober St. Gramatyka polska w ćwiczeniach. Cz. I. . . . .	—80
— Zasady pisowni polskiej i słowniczek ortograficzny . . . . .	1.60

### Dla V klasy szkoły powszechnej.

Dyakowski B. Przyroda dla oddziału V (wyd. dawne) . . . . .	2.70
Galle H. Wypisy polskie na kl. I. . . . .	2.70
— Wypisy polskie na kl. II. . . . .	4.15
Galle H. i Radwanowa H. Nasza książka na kl. V . . . . .	3.50
Łaganowski St. Geografja. Cz. I. Ogólna . . . . .	1.—
Mścisz M. Geografja dla kl. V . . . . .	2.70
Szober St. Gramatyka polska w ćwiczeniach. Cz. I. . . . .	—80
— Gramatyka polska w ćwiczeniach. Cz. II. . . . .	1.25

### Dla VI i VII klasy szkół powszechnych i II kl. gimnazjalnej (dawnej).

Bzowski K. Nauka o Polsce współczesnej . . . . .	3.60
Galle H. Stylistyka i teoria literatury. Cz. I. . . . .	1.35
— Teoria prozy i poezji . . . . .	—80
— Wypisy polskie na kl. II. . . . .	4.15
Łaganowski St. Geografja. Cz. II. . . . .	1.—
Stein I. i Zawiliński R. Gramatyka języka polskiego . . . . .	4.20
Szober St. Gramatyka polska w ćwiczeniach. Cz. III. . . . .	1.35
— Gramatyka polska w ćwiczeniach. Cz. IV. . . . .	1.10
— Zwięzła gramatyka polska, obejmująca cały kurs . . . . .	1.60

# KSIĄŻNICA - ATLAS S. A.

Zjednoczone Zakłady Kartograficzne i Wydawnicze T. N. S. W.  
LWÓW, Czarnieckiego 12 WARSZAWA, Nowy-Świat 59

poleca:

A. NOWE WYDAWNICTWA dostosowane do nowych programów  
dla gimnazjum:

1. GAERTNER: Przewodnik metodyczny do podręcznika MOWA POLSKA dla I klasy gimn., str. 32. . . . . Zł. 0.80
2. KLEMENSIEWICZ Z: Poradnik dla nauczyciela do podręcznika JEZYK POLSKI dla I klasy gimn., str. 24. . . . . Zł. 0.60
3. PAWŁOWSKI ST.: Poradnik metodyczny do GEOGRAFJI POLSKI dla I klasy gimn. (druk na ukończeniu).
4. „ŚWIAT I ŻYCIE”. Zarys encyklopedyczny współczesnej wiedzy i kultury. Red. Prof. Z. Iępicki. Ukazuje się miesięcznie. Zalecone w uzupełniającym Spisie książek szkolnych Ministerstwa WR. i OP. jako wydawnictwo pomocnicze dla wszystkich przedmiotów nauczania. Szczegółowe prospekty na żądanie gratis i franko.

B. NOWOŚCI PEDAGOGICZNE.

5. Sośnicki Podstawy wychowania państwowego . . . . . 6.—
6. Dewey. Moje pedagogiczne Credo. Szkoła a społeczeństwo . . . . . 4.—
7. Mac Cunn. Kształcenie charakteru . . . . . 7.20
8. Ferrière. Samorząd uczniowski. . . . . 8.—
9. Claparède. Wychowanie funkcjonalne . . . . . 5.20
10. Hessen. Pedagogika i szkolnictwo w Rosji Sowieckiej (w druku).
11. Wasilkowska - Krukowska. Wychowanie fizyczne (Biblj. higj. t. 18). . . . . 2.60
12. Bykowski. Współdziałanie domu i szkoły w wykształceniu przyrodniczem młodzieży . . . . . 1.10

C. NOWE TOMIKI  
„BIBLIOTEKI ISKIER”.

13. Bennet J. Skowronek. . . . . 6.20  
karton 7.80

Szczegółowe katalogi oraz „Przegląd Wydawnictw Książnicy-Atlasu” na żądanie gratis i franko.

Księgarnie „Książnicy-Atlasu” (Warszawa, Nowy-Świat 59, tel. 223-65 i Lwów, Czarnieckiego 12, tel. 30-52) dostarczają wszystkich książek. Przy Księgarni Warszawskiej „Poradnia bibliograficzno-pedagogiczna” oraz „Wypożyczalnia Pedagogiczna”. Opłata miesięczna Zł. 2.50. Kaucja Zł. 5.— Wysyła także na prowincję.

14. Podoski. Rycerze z K. O. P. . . . . Zł.  
(w druku).

D. NOWE TOMIKI  
„BIBLIOTECKI NIEMIECKIEJ”.

15. Hebbel Agnes Bernauer. . . . . 3.—
16. Ponten. Der Meister (w druku).

E. NOWE TOMIKI  
„BIBLIOTECKI ANGIELSKIEJ”.

17. Wells. The Country of the Blind. . . . . 4.40
18. Burnett. Little Lord . . . . . 6.—
19. Wilde. The Happy Prince (w druku).

F. NOWE MAPY

20. Romer. Europa polityczna w 1 ark. . . . . 8.50
21. Nanke. Europa w czasie wojen napoleońskich . . . . . 60.—
22. Nanke. Europa po kongresie wiedeńskim . . . . . 60.—
23. Romer. Deutschland und die Nachbarländer (do języka niemieckiego) . . . . . 40.—

PRENUMERATA z przesyłką: mies. 1 zł. 20 gr., rocznie 12 zł. Numer pojed. 40 gr.

OGŁOSZENIA: 1/4 str. — 120 zł., 1/2 str. — 60 zł., 3/4 str. — 30 zł., 1 m/m — 80 gr.

Redaktor i Wydawca: Henryk Galie.

Nakładem Zarządu Głównego T. N. S. W

Drukarnia Zakładów Wydawniczych M. Arct, Sp. Akc. w Warszawie, Czerniakowska 225.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.